

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 22 października 2015 r. powódka Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. domagała się zasądzenia w sposób solidarny od pozwanych Ł. D., P. M. oraz J. C. kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 17 marca 2014 r. oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Wskazała, że roszczenie jest oparte na odpowiedzialności pozwanych jako członków zarządu (art. 299 k.s.h.) (...) sp. z o.o. w G.. Na podstawie umowy cesji z 28 grudnia 2005 r. nabyła wierzytelność przysługującą (...) sp. z o.o. w T.. Wierzytelność ta w postępowaniu upadłościowym spółki (...) nie została zaspokojona co do kwoty 505.925,77 zł.

Pozwani P. M. oraz J. C. złożyli odpowiedzi na pozew, w których wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany Ł. D. nie wniósł odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 15 marca 2017 r. (sygn. akt V GC 806/15) oddalił powództwo (punkt I sentencji), zasądził od powódki na rzecz P. M. oraz J. C. po 4.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II oraz III sentencji) oraz nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim 909,91 zł tytułem nieuiszczonej części wynagrodzenia biegłego sądowego (punkt IV sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) sp. z o.o. w (...) sp. z o.o. w G. zawarły w 2002 r. umowę, z której spółka (...) się nie wywiązała. Zarząd spółki tworzyli wówczas pozwani: prezes zarządu J. C. oraz członkowie zarządu Ł. D. i P. M.. Dnia 24 lipca 2002 r. (...) sp. z o.o. złożyła wniosek o otwarcie postępowania układowego. Postanowieniem z 29 lipca 2002 r. orzeczono otwarcie postępowania układowego (sygn. akt Ukł 14/02). Następnie 28 października 2002 r. zarząd spółki G. wniósł o umorzenie postępowania układowego i zarazem o ogłoszenie upadłości spółki z uwagi na utratę płynności finansowej. Postanowieniem z 28 października 2002 r. postępowanie układowe zostało umorzone. Następnie 13 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. obejmującą likwidację majątku spółki (sygn. akt V U 97/02). W toku postępowania upadłościowego wierzytelność (...) sp. z o.o. została uznana do kwoty 512.862,26 zł należności głównej. Dnia 28 grudnia 2005 r. spółka (...) zawarła z powódką umowę cesji, na podstawie której powódka nabyła powyższą wierzytelność wraz ze związanymi z nią prawami. Na podstawie ostatecznego planu podziału w postępowaniu upadłościowym (...) sp. z o.o. powódce wypłacono – jako następcy wierzyciela (...) sp. z o.o. – kwotę 6.936,49 zł. Postanowieniem z 27 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim nadał na rzecz powódki klauzulę wykonalności wyciągowi z ustalonej listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym w zakresie kwoty 505.925,77 zł. W czasie składania przez członków zarządu (...) sp. z o.o. podania o otwarcie postępowania układowego majątek spółki wystarczał na zaspokojenie jej długów. W tym czasie członkowie zarządu podejmowali działania mające na celu restrukturyzację spółki. Podanie o otwarcie postępowania układowego złożony został w sytuacji, gdy zaprzestanie płacenia przez spółkę długów nie miało charakteru trwałego i nie dotyczyło znacznej części jej zobowiązań.

Sąd Rejonowy ocenił, że zastosowanie znajdowały przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (p.u.) i rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo układowe (p. ukł.). Rozpoznając zarzut pozwanych dotyczących wystąpienia przesłanki egzoneracyjnej Sąd Rejonowy ocenił, że 29 lipca 2002 r. Sąd w sprawie o sygn. akt Ukł 14/02 wydał postanowienie o otwarciu postępowania układowego (...) sp. z o.o., a tym samym potwierdzone zostało wystąpienie przesłanek określonych w art. 1 p.ukł., w szczególności wyjątkowy i niezależny od przedsiębiorcy charakter okoliczności, w wyniku których nastąpiło zaprzestanie płacenia długów. Mając na uwadze regulację zawartą w art. 5 § 3 p.u. Sąd uznał, że zachowany został dwutygodniowy termin do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Konsekwencją otwarcia postępowania układowego (...) sp. z o.o. było przyjęcie, że w dniu składania podania o otwarcie postępowania układowego nie wystąpiły podstawy dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki – nie zaistniała sytuacja, w

której spółka trwale zaprzestała regulowania swoich długów w przeważającym ich zakresie. Otwarcie wobec spółki postępowania układowego potwierdziło bowiem, że zaprzestanie płacenia przez spółkę długów miało miejsce w wyniku wyjątkowych okoliczności (będących zaprzeczeniem trwałego charakteru zaprzestania płatności).

W celu zbadania sytuacji ekonomicznej i majątkowej spółki (...) w czasie składania podania o otwarcie postępowania układowego Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego, który w szczególności miał ustalić, czy podanie złożone zostało w czasie, gdy pasywa spółki przekroczyły jej aktywa oraz czy stan majątkowy spółki pozwalał na bieżące regulowanie jej zobowiązań. Biegły dokonał analizy propozycji układowych złożonych przez zarząd spółki w toku postępowania układowego, uznając, że istniała realna możliwość udanej restrukturyzacji sądowej – spółka posiadała rzeczywisty majątkowy potencjał restrukturyzacyjny. Ponadto analizie biegłego poddana została ocena rentowności spółki oraz jej zagrożenie bankructwem. (...) sp. z o.o. ze spółkami notowanymi na Gieldzie Papierów Wartościowych biegły ocenił sytuację G. w latach 2001-2002 jako relatywnie dobrą. Stwierdził, że ocena sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki nie wykazała występowania stanu niewypłacalności w okresie poprzedzającym złożenie podania o otwarcie postępowania układowego. Biegły nie stwierdził istnienia sytuacji, w której majątek spółki nie wystarczał na zaspokojenie długów spółki (w ocenie biegłego rzeczywista wartość rynkowa składników bilansowych i pozabilansowych spółki była w dacie składania podania i otwarcia postępowania wyższa od wielkości posiadanych zobowiązań). Stan majątkowy (...) sp. z o.o. zdaniem biegłego pozwalał na bieżące, aczkolwiek opóźnione (z racji zatorów płatniczych charakterystycznych dla całej gospodarki w badanym okresie) regulowanie wymagalnych zobowiązań. Według stanu na dzień 19 lipca 2002 r. spółka posiadała zobowiązania stwierdzone nakazami zapłaty obejmującymi łącznie kwotę będącą równowartością 2,73% sumy bilansowej przedsiębiorstwa na dzień 30 czerwca 2002 r., a ponadto od spółki dochodzone były należności w wysokości stanowiącej 0,26% wskazanej wartości bilansowej.

Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o rozszerzenie zakresu badania przeprowadzonego przez biegłego i objęcie nim okresu wcześniejszego, uznając za niecelowe badania sięgające 2000 r. i wcześniejszych lat. .

Mając na uwadze wnioski zaprezentowane tak w pisemnej opinii biegłego, jak i w jego ustnych opiniach uzupełniających, Sąd Rejonowy stwierdził, że strona pozwana skutecznie wykazała zaistnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych określonych w art. 299 k.s.h. W dacie składania (i otwarcia) postępowania układowego nie zaistniały bowiem w odniesieniu do spółki (...) okoliczności opisane w art. 1 § 1 i 2 p.u. (z uwzględnieniem treści art. 2 p.u.).

Sąd Rejonowy dokonał również oceny przyczyn, dla których spółka (...) nie wykonała układu, a postępowanie układowe zostało umorzone. W tym zakresie oparł się na wnioskach zawartych w opinii biegłego, zgodnie z którymi przyczynę niewykonania układu stanowiły okoliczności „zewnątrzne” – trudną sytuację na rynku oraz swoistą stygmatyzację podmiotu objętego postępowaniem układowym, skutkującą szeregiem niekorzystnych dla spółki posunięć jej kontrahentów i instytucji kredytowych.

Powódka wywiodła od powyższego wyroku apelację, zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i obciążenie pozwanych kosztami procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniosła o obciążenie pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego, w tym zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

W apelacji przedstawiła następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 k.p.c. poprzez błędną, dowolną, sprzeczną z regułami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym ocenę dowodów, w szczególności:
  - a. opinii biegłego z 4 listopada 2016 r., poprzez uznanie, że opinia została sporządzona w sposób spójny i kompletny oraz może stanowić podstawę ustaleń faktycznych sądu;

- b. dokumentów akt związkowych spraw Ukł 14/02 oraz V U 97/02, poprzez błędne uznanie, że wniosek o wszczęcie postępowania układowego został zgłoszony w czasie właściwym, a w konsekwencji oddalenie powództwa;
- c. dokumentów związanych z wnioskiem o restrukturyzację, poprzez uznanie, że sytuacja ekonomiczna spółki (...) sp. z o.o. w chwili złożenia przedmiotowego wniosku pozwalała na podjęcie działań restrukturyzacyjnych, podczas gdy prawidłowa analiza propozycji restrukturyzacyjnych oraz sytuacji finansowej spółki (...) sp. z o.o. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że wniosek ten stanowił jedynie próbę uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki i była działaniem na szkodę wierzycieli;
- d. zeznań pozwanych J. C. i P. M., poprzez uznanie, że zeznania są spójne, logiczne, podczas gdy pozwani przedstawili przed sądem sprzeczny ze zgromadzoną dokumentacją stan faktyczny sprawy odbiegający od rzeczywistości, celem uwolnienia się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki,
- e. poprzez całkowite pominięcie pism powódki z 2 listopada 2016 r. stanowiące zarzuty do opinii biegłego oraz analizy finansowo-ekonomicznej (...) sp. z o.o. pod kątem zagrożenia kryzysem i upadłością, lata 1998-1999, a w konsekwencji błędne uznanie, że w chwili składania wniosku o zawarcie układu sytuacja ekonomiczna spółki pozwalała na podjęcie skutecznych działań naprawczych;
- art. 232 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż pozwana udowodniła fakty, na których opiera ona swoje stanowisko i z których wywodzi skutki prawne, w szczególności poprzez przyjęcie udowodnienia złożenia wniosku o wszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie, podczas gdy spółka już od wielu miesięcy przed dniem złożenia wniosku była w kryzysie, nie regulowała swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, wykazywała jedynie stratę;
  - art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie domniemania faktycznego przez sąd, że z faktu prowadzenia postępowania układowego wobec spółki (...) sp. z o.o. należy wyprowadzić domniemanie, że wniosek został złożony we właściwym czasie, a tym samym członkowie zarządu są zwolnieni z odpowiedzialności;
  - art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki w przedmiocie rozszerzenia zakresu badania biegłego i objęcie opinią okresu wcześniejszego;
  - art. 207 § 7 w zw. z art. 161 k.p.c. poprzez zwrócenie powódce załącznika do protokołu z 14 marca 2017 r. z uwagi na nieprawidłowe zastosowanie art. 207 § 7 k.p.c., który dotyczy pism procesowych złożonych przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę, podczas gdy pismo powódki stanowiło załącznik do protokołu (zgodnie z art. 161 k.p.c. w toku posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia wniosków można zamieścić w załączniku do protokołu).

## 2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (dalej: p.u.), poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że niemożność płacenia długów przez spółkę (...) sp. z o.o. nie miała charakteru trwałego, podczas gdy analiza zgromadzonego materiału dowodowego przesądza, że spółka już w okresie wielu miesięcy przed złożeniem wniosku była w głębokim kryzysie gospodarczym, nie płaciła swoich wymagalnych zobowiązań,
- art. 5 § 1 i § 2 p.u., poprzez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we właściwym czasie, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem okres ten był określony jako dwa tygodnie, a pozwani złożyli wniosek o upadłość po wielu miesiącach od zaprzestania płacenia długów, a w konsekwencji błędne uznanie, że pozwani nie odpowiadają za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o.;

- art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe uznanie, że w niniejszej sprawie występują okoliczności egzoneracyjne umożliwiające członkom zarządu uwolnienie się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...) sp. z o.o. tj. iż członkowie zarządu złożyli wniosek o wszczęcie postępowania układowego we właściwym czasie;

W uzasadnieniu przedstawiła szczegółową argumentację podniesionych zarzutów.

Pozwani J. C. i P. M. złożyli odpowiedzi na apelację, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany Ł. D. nie wniósł odpowiedzi na apelację ani nie stawił się na rozprawie apelacyjnej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, w ramach którego sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, jednakże w granicach zaskarżenia, o czym stanowi art. 378 § 1 k.p.c. Z urzędu brana jest pod uwagę nieważność postępowania, która jednak w niniejszej sprawie w ocenie Sądu Okręgowego nie występowała.

Zdaniem Sądu odwoławczego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził czynności w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, poddał zebrane dowody ocenie, nie wykraczającej poza ramy określone w art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o zebrane dowody w sposób wyczerpujący ustalił stan faktyczny. Skarżąca podniosła w apelacji szereg zarzutów, mających na celu zakwestionowanie zarówno podjętych czynności procesowych, jak i oceny materiału dowodowego i będących jej następstwem ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji.

Przede wszystkim należy wskazać, że oczywiście bezzasadny był zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 207 § 7 w zw. z art. 161 k.p.c., polegający na rzekomo nieprawidłowym zwrocie pisma powódki z 14 marca 2017 r. Przedmiotowe pismo zostało przesłane do Sądu pierwszej instancji 14 marca 2017 r. zarówno faksem, jak i poprzez nadanie przesyłki listem poleconym. Pismo, zgodnie z tytułem, miało stanowić załącznik do protokołu rozprawy z 6 marca 2017 r. (k. 485). Niemniej, wskazywany przez skarżącą art. 161 k.p.c. stanowi, że w toku posiedzenia wnioski, oświadczenia, uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń można zamieścić w załączniku do protokołu. Jeżeli stronę zastępuje adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy lub Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, przewodniczący może zażądać złożenia takiego załącznika w wyznaczonym terminie. Zgodnie z protokołem rozprawy 6 marca 2017 r. (k. 479-484) Przewodniczący nie zażądał złożenia przez powódkę załącznika do protokołu. Z przytoczonego przepisu wynika natomiast, że załącznik mógł zostać – w normalnym trybie – wniesiony wyłącznie w toku owego posiedzenia, lub bezpośrednio po niej, a nie w późniejszym, dowolnie obranym przez powódkę terminie.

Ponadto, załącznik do protokołu pełni rolę pomocniczą w stosunku do obowiązującej zasady ustności rozprawy; powinien ograniczać się do zreferowania i streszczenia ustnych wywodów i wniosków przedstawionych uprzednio na rozprawie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2003 r., I CK 229/02, Biul. SN 2004, nr 4, poz. 9). Tymczasem w piśmie zatytułowanym „załącznik do protokołu rozprawy z dnia 6 marca 2017 r.” powódka nie tylko zgłosiła zarzuty odnośnie opinii biegłego, ale przedstawiła także własną analizę sytuacji spółki z powołaniem się na wskaźniki ekonomiczne. Treści te wykraczały poza oświadczenia złożone podczas rozprawy, a tym samym były niedopuszczalne.

Zauważyć również należy, że nie ma racji skarżąca, że art. 207 § 7 k.p.c. stanowi podstawę zwrotu pism procesowych złożonych przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę. Przepis art. 207 § 7 k.p.c. in fine stanowi, że zwrotowi podlega także pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem § 3, który w zdaniu drugim wskazuje, że wnoszenie pism przygotowawczych w toku sprawy (po pierwszym posiedzeniu) następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi. Skoro zatem pisma z 14 marca 2017 r. nie sposób było potraktować jako załącznika do protokołu z 6

marca 2017 r. uznać je należało za pismo przygotowawcze, które zostało wniesione bez zobowiązania ani zgody Sądu Rejonowego, co skutkowało zarządzeniem o jego zwrocie na podstawie art. 207 § 7 k.p.c.

Odnosnie zarzutów dotyczących postępowania dowodowego, należy wskazać, że wbrew zarzutowi skarżącej Sąd pierwszej instancji nie wyprowadził ostatecznego wniosku w zakresie złożenia przez członków zarządu (...) sp. z o.o. wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie jedynie z faktu, że wobec spółki było prowadzone postępowanie układowe. W tej kwestii skarżąca zarzucała Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 231 k.p.c., zgodnie z którym sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wywieść z innych ustalonych faktów (domniemania faktyczne). Zaznaczyć należy, że sposób zredagowania zarzutu apelacyjnego wskazuje, że w istocie skarżąca nie miała na celu w tym zakresie negowania ustaleń faktycznych, a jedynie aktu subsumpcji, tj. oceny przez Sąd pierwszej instancji, czy złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło we właściwym terminie. Ponadto stwierdzenie, że wniosek taki został złożony we właściwym terminie nie jest objęte zakresem ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji (s. 2-6 uzasadnienia, k. 508-513), ale rozważań prawnych w zakresie zastosowania art. 299 k.s.h. Z tego względu zagadnienie to zostanie szerzej omówione w dalszej części uzasadnienia.

Podobne spostrzeżenia należy odnieść do zarzutu w zakresie naruszenia art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Mianowicie w sferze faktów pozostawało ustalenie, w jakim terminie został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o., zaś ocena, czy nastąpiło to we właściwym terminie należy już nie do ustaleń faktycznych, lecz do aktu subsumpcji. Odnotować przy tym należy, że skarżąca formułując powyższy zarzut nie wskazała, że zarzuca naruszenie art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. To właśnie art. 6 k.c. wyraża regułę ciężaru dowodu w aspekcie materialnym, tj. kto ponosi materialnoprawny ciężar w zakresie postępowania dowodowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., sygn. akt IV CSK 71/09, L.), zaś art. 232 k.p.c. stanowi o ciężarze dowodu w aspekcie formalnym – o inicjatywie dowodowej. Z tego względu zarzut oparty na naruszeniu art. 232 k.p.c. nie mógł prowadzić do wykazania nieprawidłowej reguły rozkładu ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c.

Skarżąca w złożonej apelacji sformułowana – w zakresie naruszenia prawa procesowego – również zarzuty naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z 217 § 3 k.p.c., przytaczając szereg okoliczności, mających na celu uzasadnienie tychże zarzutów.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, która winna odpowiadać procesowi rozsądnego rozważenia materiału dowodowego z uwzględnieniem zasad logicznego myślenia oraz zasad doświadczenia życiowego. Swobodna ocena dowodów powinna odbywać się z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 r. sygn. akt II CR 423/66, OSNPG z 1967 r., nr 5-6, poz. 21). Co istotne, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. musi opierać się właśnie na uchybieniach sądu w zakresie toku rozumowania. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, L.).

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w przeważającej części sprowadzał się do kwestionowania przez skarżącą opinii biegłego sądowego P. W.. Przyjęty przez skarżącą sposób podważania tej opinii nie mógł jednak doprowadzić do zamierzonego rezultatu. Należy bowiem wyjaśnić, że dowód z opinii biegłego ma charakter szczególny – za pomocą opinii sąd uzyskuje wiedzę specjalną niezbędną do rozpoznania sprawy. Dowód z opinii biegłych podlega ocenie sądu według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi

biegłym pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłych (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r., sygn. akt I CSK 328/17, L. i przywołane tam orzecznictwo).

Biegły sądowy sporządził w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji obszerną opinię (k. 319-388), w której określił podstawy sporządzenia opinii, założenia opinii, przyjętą metodologię wraz z wyjaśnieniem, a następnie wywód opinii wzbogacony o wyjaśnienia z zakresu nauk ekonomicznych oraz obliczeniami wraz z ich omówieniem. Po doręczeniu opinii biegłego skarżąca złożyła pismo z 9 grudnia 2016 r. (k. 405-410), błędnie określone w apelacji jako pochodzące z 2 listopada 2016 r., kwestionując sporządzoną przez biegłego opinię i przedstawiając własne wyliczenia i wnioski w zakresie oceny finansowo-ekonomicznej (...) sp. z o.o. Chybiony jest zarzut powoda, iż Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w postępowaniu dowodowym zarzutów do opinii biegłego. W celu ustosunkowania się do podniesionych przez skarżącą zarzutów do opinii wezwano biegłego sądowego do osobistego stawiennictwa na rozprawie – posiedzenia z jego udziałem odbyły się aż dwukrotnie – 18 stycznia oraz 6 marca 2017 r. (protokoły rozpraw – k. 444-449, 479-484). Istotne jest przy tym, że obydwie terminy, jak zapisano w protokołach, zostały wyznaczone właśnie z zamiarem wyjaśnienia wszystkich zarzutów skarżącej zawartych w piśmie procesowym z 9 grudnia 2016 r. (k. 444). W trakcie przedstawiania ustnej opinii uzupełniającej biegły sądowy omówił kolejno wszystkie przedstawione przez powódkę zarzuty. Wyjaśnił w szczególności, że zaprezentowany przez powódkę model analizy wskaźnikowej nie może być podstawą do stwierdzenia stanu niewypłacalności, ponieważ opiera się na wskaźnikach statystycznych, nie obrazuje natomiast rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa. W dalszej części ustnej opinii szczegółowo ustosunkował się do dalszych zastrzeżeń powódki, powołując się przy tym na metodologię nauk ekonomicznych i wyjaśniając, z jakich względów prezentowany przez skarżącą sposób oceny sytuacji (...) sp. z o.o. nie może zyskać aprobaty z punktu widzenia ekonomicznego.

Powódka zarówno na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i w złożonej apelacji nie przedstawiła tego rodzaju okoliczności, które mogłyby skutecznie podważyć sporządzoną przez biegłego sądowego opinię. Obrany przez nią sposób kwestionowania opinii – przedstawianie własnej analizy sytuacji ekonomicznej spółki (...) – nie dawał podstaw do negatywnej oceny opinii biegłego. Opinia biegłego może zostać zakwestionowana poprzez wskazanie przyjęcia błędnych założeń, błędów logicznych, wewnętrznej sprzeczności, co w omawianej sprawie nie miało miejsca.

W zakresie, w jakim skarżąca upatrywała naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w niewłaściwej ocenie dokumentów zgromadzonych w załączonych aktach postępowania o sygnaturach Ukł 14/02 (postępowania układowego spółki (...)) oraz V U 97/02 (postępowania upadłościowego tejże spółki) zarzut również nie okazał się zasadny; pozostaje on zresztą w sprzeczności z uzasadnieniem apelacji, w którym z kolei skarżąca zarzucała całkowite pominięcie dokumentów zebranych w tych aktach, (co czyniłoby bezprzedmiotowym zarzut odnoszący się do oceny tych dowodów). Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż wbrew temu zarzutowi, Sąd wydał na rozprawie w dniu 6 marca 2017 r. postanowienie o dopuszczeniu dowodu z dokumentów i orzeczeń zgromadzonych w aktach ww. spraw. W postanowieniu tym nie sprecyzowano wprawdzie, jakich konkretnie dokumentów dotyczy to postanowienie, co winno nastąpić po uprzednim zobowiązaniu strony powodowej do oznaczenia dokumentów z akt sprawy, których dołączenia do akt domagała już w pozwie. Niemniej zauważyć trzeba, że sama skarżąca nie powołała się w apelacji na żadne konkretne dokumenty z tych akt, dołączonych do akt niniejszej sprawy, w których treści upatruje błędnego wniosku Sądu Rejonowego.

Nie ulega zaś wątpliwości, że na podstawie tych dokumentów Sąd pierwszej instancji ustalił w szczególności daty wniosku o wszczęcie postępowania układowego, wniosku o ogłoszenie upadłości, postanowienia o umorzeniu postępowania układowego oraz postanowienia o ogłoszeniu upadłości spółki (...). W zakresie odnoszącym się do sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki dokumenty były przedmiotem badania przez biegłego sądowego, który na ich podstawie – z wykorzystaniem wiedzy specjalnej – przedstawiał wnioski co do tej sytuacji spółki. Skarżąca, formułując omawiany zarzut, powinna była wskazać, które dokumenty nie zostały, w jej przekonaniu, przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione przy ocenie dowodów, a przede wszystkim wykazać, w jaki sposób ich analiza wpływałaby na wynik tej oceny.

Podobnie odnieść się należy do zarzutu błędnej oceny dokumentów związanych z wnioskiem o restrukturyzację (również bliżej nie oznaczonych przez apelującą). Powódka w uzasadnieniu apelacji nie skonkretyzowała powyższego zarzutu – poprzestała na stwierdzeniu, że ocena tych dowodów była dowolna, a właściwa ocena prowadziłaby do wniosku, że wniosek o restrukturyzację był próbą uniknięcia przez pozwanych odpowiedzialności jako członków zarządu spółki (...). Skarżąca nie skonkretyzowała jednak, jakie przy tej ocenie Sąd pierwszej instancji popełnił uchybienia; nie określiła, jakie zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego zostały, w jej przekonaniu, naruszone.

Skarżąca zarzuciła także niewłaściwą ocenę zeznań pozwanych P. M. oraz J. C., powołując się na sprzeczność ich zeznań ze zgromadzonymi dokumentami. W uzasadnieniu apelacji wyjaśniła, że pozwani przedstawiali w zeznaniach taki obraz rzeczywistości, który pozwalałby na uniknięcie odpowiedzialności przewidzianej dla członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w art. 299 k.s.h. Zauważyć jednak należy, że wbrew podniesionemu zarzutowi powódka nie wskazała, w jakim zakresie zeznania pozwanych nie są spójne, niezgodne z dokumentami i przez to niewiarygodne. Analiza zeznań pozwanych nie pozwala, zdaniem Sądu odwoławczego, na wyciągnięcie takiego wniosku. Pozwani nie starali się przedstawić sytuacji spółki (...) w jak najlepszy sposób – mieli świadomość, że spółka ma trudności, ale analizowali jej sytuację i uznali, że była nienajlepsza, ale stabilna, o charakterze przejściowym. Co więcej, skarżąca nie formułowała zarzutu wadliwej oceny zeznań świadka J. K., a zeznania tego świadka pozostawały w przeważającej części w zgodzie z zeznaniami pozwanych – świadek również wskazywał, że należał do zespołu opracowującego plan restrukturyzacyjny spółki i wówczas zarząd spółki widział możliwość dalszego funkcjonowania spółki (...). Jednocześnie podkreślał, że spółka nie zaprzestała zaspokajania wierzycieli w sposób trwały, a jedynie miała okresowe trudności (k. 287). Niezależnie od powyższego wymaga podkreślenia, że o ocenie sytuacji spółki (...) nie decydowały ostatecznie zeznania ani świadka, ani pozwanych, lecz omawiana już wcześniej opinia biegłego sądowego, bowiem zagadnienie to wymagało wiedzy specjalnej.

Bezzasadny okazał się także zarzut naruszenia prawa procesowego, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych powódki w przedmiocie rozszerzenia zakresu badania sytuacji spółki (...) przez biegłego sądowego (okres 1998-2000), oparty na przepisach art. 227 w zw. z art. 278 w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są jedynie te fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z charakterem sprawy i przedmiotem wniosku dowodowego ustalenia te wymagały wiedzy specjalnej, która mogła być dowiedziona w oparciu o opinię biegłego, co wynika z art. 278 k.p.c. Wskazany przez skarżącą przepis art. 217 § 3 k.p.c. nakazuje sądowi pominięcie twierdzeń i dowodów, które powoływane są jedynie dla zwłoki albo gdy okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione. Sąd pierwszej instancji decydując się na oddalenie wniosku dowodowego skarżącej w powyższym zakresie miał na względzie, że fakty, których ustaleniu ma służyć ten dowód, nie są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśnił (w ślad za opinią biegłego sądowego), że badanie wcześniejszego okresu funkcjonowania spółki było niecelowe, ponieważ w świetle art. 299 § 1 k.s.h. istotne jest, czy wniosek o ogłoszenie upadłości albo wszczęcie postępowania układowego został złożony we właściwym czasie. Stąd należało ustalić, czy terminy, w którym (...) sp. z o.o. złożyła takie wnioski, można uznać za właściwe w kontekście ówczesnej sytuacji ekonomicznej spółki.

Biegły sądowy w sporządzonej opinii przedstawił sytuację ekonomiczną spółki (...) w latach 2001 (rok poprzedzający wniosek o otwarcie postępowania układowego) oraz 2002 (rok złożenia wniosku o otwarcie postępowania układowego oraz wniosku o ogłoszenie upadłości spółki). W tym zakresie biegły ocenił, że sytuacja ekonomiczna spółki pozwalała na realizację założeń układowych. Zarówno zasoby majątkowe, jak i niemajątkowe spółki dawały uzasadnione podstawy do dalszego funkcjonowania spółki i zawarcia układu. Ponadto w ramach ustnej opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał na dynamikę rozwoju sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw. Wyjaśnił, że dla oceny, czy wnioski (...) sp. z o.o. były złożone we właściwym czasie nie ma znaczenia – z punktu widzenia ekonomicznego – analiza wcześniejszego okresu sytuacji spółki, m.in. w 2000 r. Wskazał, że stan niewypłacalności i podstawa do otwarcia postępowania układowego istnieje w wyniku nagłych, nieprzewidzianych zdarzeń gospodarczych. Nawet fakt, że spółka pozostawała w kryzysie w 2000 r. nie prowadzi do wniosku, że w późniejszym okresie z tej sytuacji nie wyszła, np. na skutek wewnętrznego procesu restrukturyzacji. Z kolei w okolicznościach przedmiotowej sprawy biegły sądowy

wyjaśnił, że ocena spółki – jej wynik za rok 2001 – prowadzi do wniosku, że spółka odzyskała wówczas płynność i rentowność. Biegły wreszcie ocenił, że sytuacja spółki w dniu złożenia przez nią wniosku o wszczęcie postępowania układowego dawała szansę na realizację założeń układowych. Wyjaśnienia biegłego pozostawały przy tym logiczne, zostały przez niego poparte wywodem teoretycznym i wyczerpującym wyjaśnieniem tego wniosku.

W świetle opinii biegłego uzasadniony jest wniosek, że odzyskanie przez spółkę płynności finansowej i rentowności w 2001 r. oznaczało, że ewentualna kryzysowa sytuacja spółki w latach wcześniejszych nie miała charakteru trwałego, zaś spółka umiejętnie zdiagnozowała sytuację i znalazła środki zaradcze. Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku skarżącej zawartego w apelacji o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego we wskazanym zakresie.

Nie zachodziła również podstawa do uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie przeprowadzenia dowodu z załączonego do apelacji pisma powódki (zwróconego przez Sąd pierwszej instancji pisma z 14 marca 2017 r. zatytułowanego „załącznik do protokołu rozprawy”), ponieważ dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – mógłby dowodzić jedynie faktu sformułowania takiego pisma przez pełnomocnika procesowego skarżącej oraz nieskutecznego wniesienia go do sądu.

Słusznie wskazała apelująca, że Sąd pierwszej instancji nie ustalił konkretnego terminu, w jakim winno nastąpić złożenie przez (...) sp. z o.o. podania o otwarcie postępowania układowego czy wniosku o ogłoszenie upadłości. Wyjaśnienie tego zaniechania znajduje uzasadnienie w opinii biegłego sądowego, który wyjaśnił, że na koniec 2001 r. sytuacja ekonomiczna spółki (...) była relatywnie dobra. Wówczas suma pasywów spółki nie przewyższała sumy aktywów, spółka nie zaprzestała trwale regulowania swoich zobowiązań. Jednocześnie w chwili złożenia wniosku o otwarcie postępowania układowego (24 lipca 2002 r.) uzasadnione były przewidywania co do możliwości spłaty należności objętych tym postępowaniem, uwzględniając szereg zawartych przez spółkę kontraktów, jak i prognozy co do umów kredytowych. Skoro zatem zarówno na koniec 2002 r., jak i w okresie bezpośrednio poprzedzającym złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, nie wystąpiły przesłanki do ogłoszenia upadłości spółki, to ewentualne ustalenie czasu zaistnienia tych przesłanek nie mogły zmienić w niczym wniosku odnośnie uwolnienia się pozwanych z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. Zgodnie bowiem z art.5 § 3 p.u. dwutygodniowy termin do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości ulega zawieszeniu, gdy przedsiębiorca złożył wniosek o otwarcie postępowania układowego.

W konsekwencji należało stwierdzić, że podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia prawa procesowego nie były uzasadnione. Po ponownym rozpatrzeniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (w szczególności mając na względzie stanowisko strony skarżącej) Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz przeprowadził ocenę materiału dowodowego w sposób prawidłowy, wszechstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Z tego względu ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy przyjął za własne, za zbędne uznając ich ponowne przytaczanie.

Przechodząc do sformułowanych przez skarżącą zarzutów naruszenia prawa materialnego należy zauważyć pewną niekonsekwencję w formułowaniu zarzutów. Mianowicie skarżąca podniosła naruszenie art. 2 rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 z późn. zm.; dalej: p.u.) poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że niemożność płacenia długów przez spółkę (...) nie miała charakteru trwałego. Analiza zarówno zarzutu apelacji, jak i uzasadnienia prowadzi do wniosku, że w istocie skarżąca nie zarzuca Sądowi pierwszej instancji błędnej wykładni powyższego przepisu, lecz jego niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie podczas aktu subsumpcji, że ustalony stan faktyczny odpowiada okolicznościom wyrażonym w normie prawnej wynikającej z tego przepisu. Wniosek taki wynika stąd, że w skarżąca w żaden sposób nie wyjaśniła, na czym polega błędna wykładnia, natomiast odwoływała się jedynie do tego, że Sąd Rejonowy bezzasadnie przyjął, że nieregulowanie przez (...) sp. z o.o. ma charakter krótkotrwały. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zważył, że Sąd pierwszej instancji dokonał poprawnej wykładni omawianego przepisu (s. 9-10 uzasadnienia, k. 515-516), wedle której podstawą ogłoszenia upadłości nie mogło stanowić jedynie okresowe, krótkotrwałe nieregulowanie zobowiązań.



Zastosowanie tego przepisu w rozpatrywanej sprawie było zaś konsekwencją ustaleń faktycznych dokonanych przede wszystkim na podstawie opinii biegłego.

Nie można też podzielić stanowiska powódki co do naruszenie art. 5 § 1 i 2 p.u. polegającego na ich niezastosowaniu i uznaniu, że wniosek (...) sp. z o.o. o ogłoszenie upadłości został złożony we właściwym czasie. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy przy rozpatrywaniu sprawy dokonywał wykładni tych przepisów, stwierdzając, że spółka (...) zachowała termin 14 dni na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Ocena taka znajdowała uzasadnienie w świetle zastosowanego przez Sąd art. 5 § 3 p.u., który stanowi, że terminy określone w art. 5 § 1 i 2 p.u. nie biegną, a jeżeli rozpoczęły bieg, ulegają zawieszeniu, gdy przedsiębiorca złożył podanie o otwarcie postępowania układowego. Sąd pierwszej instancji trafnie odwołał się przy stosowaniu powyższych przepisów do postanowień rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1943 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz.U. Nr 93, poz. 836 z późn. zm.; dalej: p.p.u.). Zgodnie z art. 1 p.p.u. przedsiębiorca, który wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności zaprzestał płacenia długów lub przewiduje w najbliższej przyszłości zaprzestanie ich płacenia, mógł żądać otwarcia postępowania celem zawarcia układu z wierzycielami.

Trafnie Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie określenie terminu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozostawało w związku z zainicjowanym przez (...) sp. z o.o. postępowaniem układowym. Takie podanie spółka (...) złożyła 24 lipca 2002 r. i postanowieniem z 29 lipca 2002 r. (sygn. akt Ukł. 14/02) otwarte zostało wobec spółki postępowanie układowe. W tym miejscu, ustosunkowując się do stanowiska skarżącej wyrażonego w apelacji, należy podkreślić, że uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób klarowny wskazuje, że Sąd pierwszej instancji fakt wydania tegoż postanowienia uwzględnił jako jedną z okoliczności przemawiającą za ustaleniem, że 24 lipca 2002 r. faktycznie zachodziły przesłanki otwarcia postępowania układowego zawarte w art. 1 p.p.u. Rzeczywista sytuacja finansowo-ekonomiczna (...) sp. z o.o. została ustalona na podstawie opinii biegłego, która dowiodła, że sytuacja spółki na koniec 2001 r. była relatywnie dobra i nie świadczyła o kryzysie w spółce. Także analiza sytuacji na dzień złożenia podania o otwarcie postępowania układowego była na tyle dobra, że pozwalała na ocenę, iż spółka będzie w stanie dalej funkcjonować i zrealizować założenia układowe. Sporządzona przez biegłego sądowego opinia pozwalała zatem na wniosek, że podanie o otwarcie postępowania układowego nie zostało złożone przez spółkę (...) niejako dla pozorów, w celu zapobieżenia odpowiedzialności członków zarządu, ale znajdowało uzasadnienie w ówczesnej sytuacji spółki. Tym samym należało stwierdzić, że skoro zachodziła przesłanka do otwarcia postępowania układowego określona w art. 1 p.p.u., to w tym samym czasie nie zachodziły podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, o których stanowił art. 1 p.u., lecz przesłanka wykluczająca taką możliwość z art. 2 p.u.

Konsekwencją przytoczonej argumentacji jest wniosek, iż pozwani wykazali przesłankę wykluczającą ich odpowiedzialność jako członków zarządu spółki – zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym przed zmianami wprowadzonymi z dniem 1 stycznia 2016 r. – przejawiającą się w tym, że we właściwym czasie wszczęto postępowanie układowe wobec spółki..

Wbrew sformułowaniu zarzutu apelacyjnego skarżąca nie skonkretyzowała, w jakim zakresie wykładnia art. 299 § 2 k.s.h. zaprezentowana przez Sąd pierwszej instancji (s. 6-8 uzasadnienia, k. 513-515) była niewłaściwa. Co istotne, sposób wykładni zaprezentowany przez skarżącą jest zbliżony do wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku, bowiem sprawdza się w konsekwencji do tego, że „właściwym terminem” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. jest termin, który wyznaczają przepisy prawa upadłościowego na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości – w tym przypadku art. 5 § 1 i 2 p.u. Przy wykładni omawianego przepisu trzeba również uwzględnić szczególne uregulowania prawa upadłościowego, w tym omówioną wcześniej instytucję zawieszenia terminu na złożenie wniosku, zawartą w art. 5 § 3 p.u., jak i przepisy dotyczące ówczesnego prawa układowego, w szczególności wspomniany art. 1 p.p.u. Wszystkie powyższe przepisy zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji, a wynik przeprowadzonej wykładni był prawidłowy. Sformułowany przez skarżącą zarzut sprowadzał się w istocie do błędnej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego w ramach przytoczonych norm prawnych i konkluzji, że pozwani zgłosili wniosek o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Uzasadnienie tego zarzutu oparte było na odmiennych, od ustalonych w sprawie, faktach (złożeniu wniosku

o wszczęcie postępowania układowego oraz o ogłoszenie upadłości z wielomiesięcznym opóźnieniem) i jako takie nie mogło odnieść postulowanego w apelacji skutku.

W związku z powyższym apelację jako bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją oddalenia apelacji było rozstrzygnięcie o kosztach procesu na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. z uwzględnieniem, że skarżąca w niniejszej sprawie w całości przegrała i obowiązana jest do zwrotu pozwanym wszystkich niezbędnych kosztów obrony. Pozwani J. C. oraz P. M. w postępowaniu apelacyjnym byli reprezentowani przez pełnomocników procesowych – adwokatów, a na ich koszty procesu składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocników, które w obu przypadkach wyniosło 2.700 zł. Wysokość tego wynagrodzenia wynikała z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 z późn. zm.)

(...)	(...)	(...)
-------	-------	-------

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)